Cena numeru 10 groszy

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) | PONIEDZIAŁEK, 6 LISTOPADA 1950 ROKU | 306

Przed Wielką Rocznicą

Tysiące prostych ludzi w Polsce wyraża w listach do towarzyszy radzieckich swoją przyjaźń i miłość dla Kraju Socjalizmu i jego Budowniczego-JÓZEFA STALINA

WARSZAWA (PAP). — Wspaniałymi sukcesami w realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej czci polski świat pracy wielkie święto proletariackie. Na uroczystych akademiach, odbywających się w całym kraju, społeczeństwo polskie wyraża swą braterską przyjaźń i wdzięczność dla narodów Związku Radzieckiego. Nauczyciela i Wodza mas pracujących całego świata — Józefa STALINA za nieugiętą walkę o pokój świa towy, o wolność i suwerenność narodów, za stworzenie państwa socjalistycznego, które jest drogowskazem dla wszystkich ludów wal czących o pokój i socjalizm.

Gorące uczucia przyjaźni wyrażają robotnicy, chłopi pracujący i mło dzież polska w tysiącach listów przesyłanych do przyjaciół radzieckich.

Załoga huty „POKÓJ" — inicjatorka Czynu Październikowego, zwy cięsko realizowanego przez całą pol ską klasę robotniczą, w swoim liście do robotników **Magnitogorskiego Kombinatu Metalowego im. Stalina** pisze m. in.:

„Z prawdziwą radością donosimy Wam, Drodzy Towarzysze, że załoga naszej huty, która nosi nazwę „Pokój", o który walczą wszystkie narody pod przewodnictwem Towarzysza Stalina, naj większego obrońcy pokoju, wykonała przedterminowo, bo w dniu 18 października br., zobowiązania podjęte dla uczczenia zwycięskiej Rewolucji Październikowej.

Z okazji Waszego święta, które jest i naszym świętem, ślemy Wam serdeczne pozdrowienia i zapewnienia, że naszą pracą nieugięcie walczyć będziemy o pokój na świecie i zbudowanie socjalizmu w Polsce".

* * *

Załoga huty **„SOSNOWIEC - KATARZYNA"** donosi z dumą towarzyszom pracy z zakładów **„Sierp i Młot" w Moskwie**, że wysoko przekracza miesięczne plany produkcyjne oraz wykonuje z nadwyżką zobowiązania podjęte dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

„Pragniemy Was zapewnić, że wykonamy zadania pierwszego roku naszego Planu 6-letniego gdyż wiemy, że podnoszenie potencjału gospodarczego naszego kraju jest walką o utrwalenie światowego pokoju".

Pisząc do robotników zakładu **„Elektrostal" w Moskwie**, załoga huty **„BATORY"** oświadcza m. in.:

„Podejmując i realizując nasze zobowiązania, kroczyć będziemy śladami hutników radzieckich którzy wraz z innymi radzieckimi ludźmi pracy dopełnili dzieła proletariackiej rewolucji i zbudowali, pod genialnym kierownictwem Wielkiego Stalina, potężne państwo socjalistyczne.

Niech żyje Związek Radziecki — kraj zwycięskiego socjalizmu, ostoja pokoju i postępu!

Niech żyje umiłowany Wódz mas pracujących całego świata - Wielki Stalin!".

LIGA KOBIET DO ANTYFASZYSTOWSKIEGO KOMITETU KOBIET RADZIECKICH

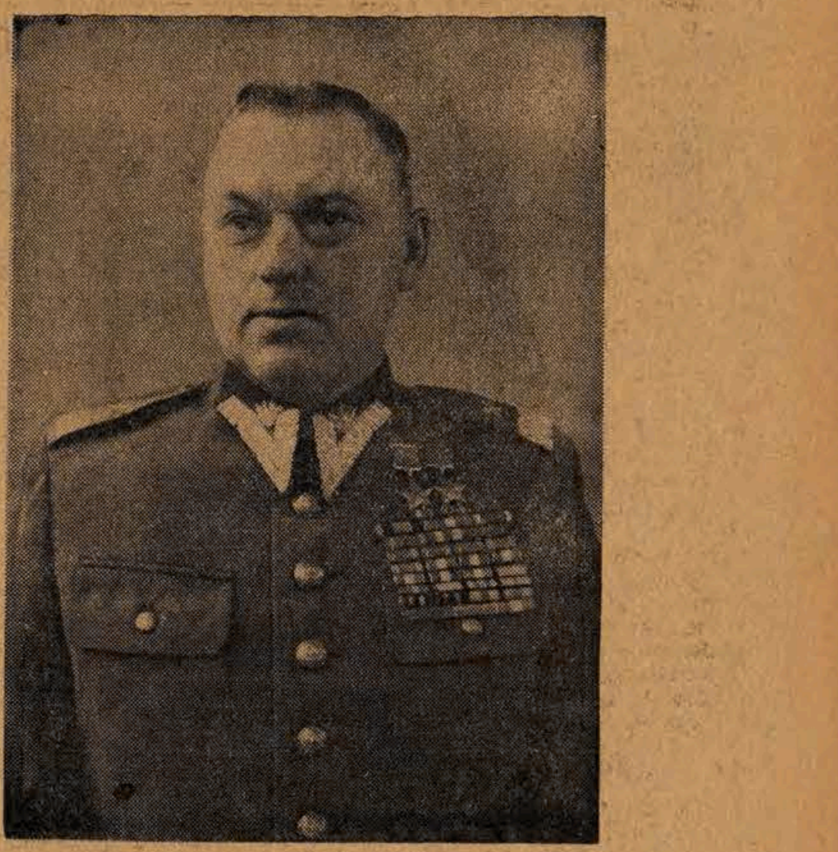
WARSZAWA (PAP). — Z okazji 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Zarząd Główny Ligi Kobiet w imieniu wszy stkich kobiet polskich przesłał do Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich list z najserdeczniejszymi pozdrowieniami.

„Wielka Rewolucja Październikowa — czytamy m. in. w liście — która zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości przyniosła pełną wolność i prawdziwe równouprawnienie kobiety radzieckiej.

W dniu naszego wspólnego święta zwracamy swój wzrok na potężny kraj socjalizmu, ku temu, który uratował ludzkość od zguby, a obecnie stoi na czele obozu postępu i pokoju — ku Wielkiemu Stalinowi".

MŁODZIEŻ Z HUT I KOPALŃ ZACIĄGA „WARTY POKOJU"

KATOWICE (PAP). — Serdeczne uczucia przyjaźni młodzieży robotniczego Śląska do narodów Związku Radzieckiego, które znalazły swój wyraz w entuzjastycznym i masowym przystąpieniu młodzieżowych załóg kopalń, hut i fabryk do Czynu Październikowego potęgują się coraz bardziej w miarę zbliżania się rocznicy Wielkiego Października. Załogi młodzieżowe, deklarując zwiększenie wysiłków dla przyspieszenia budowy socjalizmu w Polsce, przystępują masowo do pełnienia „Wart Pokoju", postanawiając w ciągu 3 dni poprzedzających wielką rocznicę osiągnąć szczytową produkcję, wzmóc walkę o jej jakość i podnieść dyscyplinę pracy.



W dniu dzisiejszym mija rok od chwili podjęcia historycznej uchwały przez najwyższe władze Polski Ludowej o powołaniu Marszałka Konstantego Rokossowskiego na stanowisko ministra Obrony Narodowej.

W dniu tym masy pracujące Łodzi i województwa przesyłaja ukochanemu Marszałkowi gorące życzenia pomyślności i sukcesów w ofiarnej pracy dla Odrodzonego Wojska Polskiego i dla polskiego ludu.

Artykuł przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta

— patrz str. 2

Na straży pokoju i bezpieczeństwa

Rząd radziecki domaga się

zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, Francji, USA i Wielkiej Brytanii

MOSKWA (PAP). — Dnia 3 listopada wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR **Gromyko** przyjął ambasadora Francji p. Chatagneau, ambasadora USA p. Kirka i ambasadora Wielkiej Brytanii p. Kelly oraz wręczył im jednobrzmiące noty rządu radzieckiego zaadresowane do rządów Francji. USA i Wielkiej Brytanii w sprawie demilitaryzacji Niemiec.

Poniżej przytaczamy tekst noty rządu radzieckiego do rządu francuskiego:

„Z polecenia rządu radzieckiego Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego ma zaszczyt oświadczyć co następuje:

Dnia 19 września br. ogłoszony został komunikat o odbytej w Nowym Jorku naradzie ministrów Spraw Zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, poświęconej sprawom dotyczącym Niemiec. Z komunikatu wynika, że głównym punktem narady trzech ministrów była sprawa utworzenia armii niemieckiej, sprawa remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

W dniach 20—21 października odbyła się w Pradze konferencja ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w wyniku której ogłoszono deklarację zawierającą propozycje zmierzające zgodnie z układem poczdamskim, do jak najrychlejszego, pokojowego uregulowania całokształtu problemu niemieckiego i dokonania demilitaryzacji Niemiec. **Rząd radziecki całkowicie podziela wspomniane propozycje, jak również całą deklarację praską, której tekst załącza się do niniejszego.**

Rząd radziecki uważa, że **sprawy, o których mowa w komunikacie ministrów Spraw Zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii i Francji z 19 września, a także w deklaracji praskiej mają niezwykle doniosłe znaczenie dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego i że dotyczą żywotnych, narodowych interesów narodów Europy, a przede wszystkim narodów, które ucierpiały wskutek agresji hitlerowskiej.**

Uwzględniając doniosłe znaczenie wykonania uchwał konferencji poczdamskiej w sprawie demilitaryzacji Niemiec oraz istniejące w tej kwestii rozbieżności w stanowisku czterech mocarstw okupujących Niemcy, rząd radziecki uważa za konieczne niezwłocznie przedyskutować te sprawy. **W tym celu rząd radziecki proponuje zwołanie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR dla rozpatrzenia sprawy wykonania układu poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec.**

Rząd radziecki ma nadzieję, iż otrzyma w najbliższym czasie odpowiedź rządu francuskiego w sprawie powyższej propozycji.

Noty analogicznej treści rząd radziecki przesyła jednocześnie rządom Wielkiej Brytanii i USA".

W toku rozmowy wiceminister Gromyko wręczył ambasadorom Francji, USA i Wielkiej Brytanii tekst „Deklaracji Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie uchwał nowojorskiej narady trzech mocarstw o remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Naród chiński miłuje pokój

lecz nie ścierpi obcej agresji która zagraża bezpośrednio bezpieczeństwu Chin

Wspólne oświadczenie chińskich partii demokratycznych

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin opublikowała wspólne oświadczenie partii demokratycznych Chin. W oświadczeniu tym czytamy:

„Agresywne działania imperialistów, na których czele stoją USA, stanowią poważną groźbę dla bezpieczeństwa Chin. Cały naród chiński uważnie śledził agresywne działania USA w Korei oraz agresywne akty, które znalazły swój wyraz w pogwałceniu lądowych, powietrznych i morskich granic Chin.

Agresywne dążenia imperialistów nie znają granic. Dnia 25 czerwca br. imperialiści amerykańscy rozpoczęli agresywną wojnę w Korei. Zamierzają oni nie tylko zniszczyć Koreańską Republikę Ludowo - Demokratyczną, lecz chcą anektować Koreę, wtargnąć do Chin, zapanować nad Azją i zdobyć cały świat.

Dowodzą tego w sposób niezaprzeczalny — fakty. Gdy USA nakazały marionetce koreańskiej, Li Syn Manowi, rozpętać wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu, **prezydent USA, Truman, wydał natychmiast armii amerykańskiej, flocie i lotniczym siłom zbrojnym rozkaz rozpoczęcia wojny w Korei.**

Wydał on równocześnie siódmej flocie amerykańskiej **rozkaz wtargnięcia na wody chińskie przy wyspie Taiwan i podjęcia zbrojnej akcji, by nie dopuścić do wyzwolenia Taiwanu. Truman wydał również rozkaz rozszerzenia agresji w Wietnamie i na Filipinach.** Fakty świadczą o tym, że **celem imperialistów amerykańskich, którzy rozpoczęli działania agresywne w Korei, jest zagarnięcie Chin i całej Azji.**

Od chwili, w której imperialiści amerykańscy w czerwcu br. rozpoczęli wojnę w Korei, — **lotnictwo,** które oni wykorzystują w toku swych działań agresywnych w Korei, **niejednokrotnie wtargnęło w obszar powietrzny Chin północno-wschodnich, zabijając obywateli chińskich i niszcząc mienie chińskie. Amerykańska flota morska** operująca w Korei, **ostrzelała chiński statek handlowy,** który pływał na pełnym morzu i **pogwałciła prawa żeglugi Chin.**

Ostatnie wydarzenia jeszcze bardziej jaskrawo **zdemaskowały nikczemny charakter imperializmu amerykańskiego. Po zdobyciu Seulu, siły zbrojne imperialistów amerykańskich oraz ich wspólników, ignorując ostrzeżenia Chin, — przekroczyły 38 równoleżnik w Korei i ogromne siły ich wojsk lądowych posunęły się naprzód w kierunku do rzek Jaluczian, Tuminczian, zagrażając bezpośrednio północno-wschodnim granicom Chin.**

Sytuacja jest zupełnie jasna. Imperialiści amerykańscy powtarzają stary trick bandytów japońskich, którzy najpierw wtargnęli do Korei, a następnie do Chin. Wiadomo powszechnie, że Korea jest wprawdzie małym krajem, lecz posiada bardzo ważne znaczenie strategiczne. **Głównym celem agresji amerykańskiej w Korei,** podobnie jak agresji imperialistów japońskich w przeszłości, **jest nie Korea — lecz Chiny. Historia dowodzi, że losy Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej i Chin są ściśle ze sobą związane. Jedno państwo nie może się bronić bez pomocy drugiego.**

Nie tylko obowiązek moralny nakazuje narodowi chińskiemu pomóc narodowi koreańskiemu w jego walce przeciwko Ameryce.

Udzielenie pomocy Korei odpowiada również interesom całego narodu chińskiego i wynika z konieczności samoobrony. Ratować swego sąsiada — to znaczy ratować siebie samego. Powinniśmy pomóc narodowi koreańskiemu, aby bronić naszej ojczyzny.

Cały naród chiński pała pragnieniem przeciwstawienia się agresji amerykańskiej, udzielenia pomocy Korei oraz obrony swych domów i swej ojczyzny. Jest to żądanie rozsądne i sprawiedliwe.

Premier Czou En - lai oświadczył:

„Naród chiński bynajmniej nie ścierpi obcej agresji i nie może odnosić się obojętnie do losów swoich sąsiadów, którzy padli ofiarą agresji ze strony imperialistów".

Oświadczenie to zostało złożone w imieniu 475- milionowego narodu chińskiego.

Wyraża ono wolę narodu i jego żądanie.

W żadnym wypadku nie można złamać żelaznej woli narodu chińskiego, który chce jednomyślnie się zespolić dla obrony swych domów, ojczyzny i pokoju.

Naród chiński gorąco miłuje pokój. Zawsze miłowaliśmy pokój i będziemy miłować pokój!

Miłujemy pokój w Chinach, w Azji. Pragniemy trwałego pokoju dla całego świata, dla całej ludzkości!

Uważamy, że kwestia koreańska powinna być rozwiązana w sposób pokojowy i że agresywne wojska imperialistów powinny być wycofane z Korei, lecz imperialiści amerykańscy i ich wspólnicy nie tylko nie chcą wycofać sił agresywnych, nie chcą przerwać wojny agresywnej i rozwiązać kwestii koreańskiej w sposób pokojowy, lecz — wręcz przeciwnie — przenieśli oni gwałtownie płomień wojny agresywnej przez 38 równoleżnik do granicy chińskiej — do rzek Jaluczian i Tuminczian. W ten sposób przekonaliśmy się, że jeżeli wszyscy miłujący pokój ludzie pragną mieć pokój, — to powinni podjąć aktywne działania, by wystąpić przeciwko zbrodni i położyć kres agresji.

Jedynie przez przeciwstawienie się można udzielić lekcji imperialistom i w sposób sprawiedliwy rozwiązać problem niepodległości i wolności Korei oraz innych rejonów, biorąc za punkt wyjścia wolę narodów.

Sprawiedliwość jest po naszej stronie, po stronie narodów Chin, Korei, Vietnamu i Filipin, po stronie narodów całej Azji, po stronie wszystkich miłujących pokój narodów świata.

Agresorzy imperialistyczni gwałcą zasady sprawiedliwości, tracą sympatię narodów i sami się izolują. Agresorzy poniosą niechybnie ostateczną klęskę, a ostateczne zwycięstwo będzie niewątpliwie udziałem narodu, po którego stronie jest sprawiedliwość.

Wszystkie partie demokratyczne Chin oświadczają, że będą popierać ze wszystkich swych sił sprawiedliwe żądanie narodu całego kraju, że będą popierać cały naród chiński, który dobrowolnie wziął na siebie święte zadanie przeciwstawienia się Ameryce, okazania pomocy Korei, obrony swych domów, obrony swego kraju".

Powyższe oświadczenie złożyły w dniu 4 listopada 1950 r. następujące demokratyczne partie Chin:

Komunistyczna Partia Chin, Rewolucyjny Komitet Kuomintangu Chin, Demokratyczna Liga Chin, Demokratyczne Stowarzyszenie Odbudowy Narodowej, bezpartyjni delegaci Ludowej Konsultatywnej Rady Politycznej Chin, Stowarzyszenie Współdziałania nad Rozwojem Demokracji, Chińska Robotniczo - Chłopska Partia Demokratyczna, partie „Czigun", towarzystwo „Czui san", Liga Samorządu Demokratycznego wyspy Taiwan, Demokratyczny Związek Młodzieży Chin.

Delegacja radziecka

w drodze do Warszawy

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje, że na zaproszenie TPPR wyjechała z Moskwy do Warszawy delegacja radzieckich działaczy kulturalnych z przewodniczącym Komitetu Słowiańskiego ZSRR — **Aleksandrem Gundorowem** na czele.

Wśród członków delegacji znajduja się: dziekan katedry biologiczno - gleboznawczej Uniwersytetu Moskiewskiego — prof. Iwan Isajew, redaktor odpowiedzialny czasopisma „Pracownik Medyczny", dr. nauk medycznych — Maria Kazancewa, kandydat nauk historycznych — Iwan Chrienow.

Delegacja weźmie udział w obchodach Miesiąca Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Wyjaśnienie NBP

w sprawie odprzedaży walut obcych

Narodowy Bank Polski wyjaśnia, że przy odprzedaży NBP walut obcych, monet złotych, złota i platyny do 13 b. m. włącznie nie zachodzi potrzeba wypełniania jakichkolwiek bądź formularzy lub podawania nazwiska odprzedającego. Pokwitowanie imienne Narodowy Bank Polski wystawia tylko w przypadku, gdy żąda tego odprzedający.

Bohaterska Armia Chin Ludowych

niesie wyzwolenie ludności Tybetu

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi:

Oddziały Chińskiej Armii Ludowej, posuwające się naprzód w Tybecie, przezwyciężają bohatersko niezwykłe trudności terenowe i klimatyczne. **Marsz odbywa się na wysokości przeszło 4 tysięcy metrów nad poziomem morza przez góry pokryte śniegiem i przez liczne rwące i głębokie strumienie.**

Samochody ciężarowe posuwają się z szybkością 5 klm. na godzinę po wąskich i krętych ścieżkach górskich. Oddziały saperskie budują mosty nad strumieniami. W wielu wypadkach wojska ludowe są zaopatrywane z powietrza przy pomocy samolotów, latających na wysokości 7 tysięcy metrów wśród burz i zawiei śnieżnych. Oddziały techniczne zajęte są budową dróg dla Armii Ludowej — w okrytych wiecznym śniegiem górach.

Żołnierze Armii Ludowej opiekują się ludnością terenów wyzwolonych i pogłębiają więzy przyjaźni między Tybetańczykami a Chińską Armią Ludową.

Koreańska Armia Ludowa kontynuuje

zwycięskie kontrnatarcie

w rejonie Anczu

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej ogłosiło w dniu 3 listopada następujący komunikat:

Na wszystkich odcinkach frontu jednostki Armii Ludowej prowadzą aktywne działania bojowe przeciwko wojskom amerykańskim i południowo - koreańskim.

Na zachód od Anczu jednostki Armii Ludowej walcząc, posuwają się pomyślnie naprzód. Na północ i na północny wschód od Anczu nacierające jednostki Armii Ludowej zadały nieprzyjacielowi znaczne straty w ludziach i sprzęcie. W walkach w tym rejonie według dotychczasowych niekompletnych danych, ponad 1500 żołnierzy i oficerów nieprzyjaciela poległo lub odniosło rany. Ponad 2000 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów wzięto do niewoli. Wojska ludowe zdobyły ponad 150 dział i miotaczy min różnego kalibru, około 300 samochodów i inny sprzęt wojenny.

Konkurs historyczny „Głosu"

— patrz strona 4

Bolesław Bierut

Przewodniczący Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ZSRR-OSTOJĄ POKOJU

WARSZAWA PAP. Numer 44 (104) pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową!„ — z dnia 3 listopada 1950 r. zamieszcza artykuł przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta pt. „ZSRR — ostoją pokoju".

Artykuł ten podajemy poniżej w pełnym tekście.

Na wiele tygodni przed 33 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej polscy hutnicy z huty „Pokój" podjęli pierwsze zobowiązania, aby zwiększeniem produkcji uczcić tę najwybitniejszą w dziejach ruchu robotniczego datę.

Od 2 lat współzawodnictwo produkcyjne jako forma ustosunkowania się mas robotniczych do najważniejszych wydarzeń politycznych, społecznych i międzynarodowych podejmowane jest przez polską klasę robotniczą za przykładem robotników radzieckich. Dopiero od dwóch lat, to znaczy od chwili przygotowań do I Kongresu Zjednoczeniowego Partii współzawodnictwo tego rodzaju występuje jako ruch ogarniający całą niemal klasę robotniczą. Jest to więc u nas zjawisko w takiej skali nowe i stopień nasilenia odzwierciedla niewątpliwie stopień narastania świadomości politycznej w szerokich masach robotniczych. Na szeroki rozwój współzawodnictwa pracy, którym żyje cała polska klasa robotnicza, wywarły wpływ trzy doniosłe momenty.

PIERWSZYM MOMENTEM było zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego. Nigdy przedtem klasa robotnicza w Polsce nie przeżywała takiego napięcia uczuć, jak to, które wyraziło się w „Czynie Kongresowym" przed dwoma laty. Po 60 latach rozbicia politycznego, uprawianego z występną zaciekłością przez prawicę PPS, klasa robotnicza zjednoczyła swe siły trwale i na zawsze w warunkach władzy ludowej. Masy robotnicze czuły i rozumiały, że to właśnie zjednoczenie zabezpiecza odtąd trwałość władzy ludowej, jej niezaprzeczone zwycięstwo.

Rozumiały lub co najmniej odczuwały instynktownie, że zjednoczenie wzmacnia rolę kierowniczą, znaczenie i autorytet klasy robotniczej i jej Partii, że Zjednoczona Partia, która uwolniła się od obcych, oportunistycznych elementów poprowadzi naród nasz śmiało i pewnie naprzód — do socjalizmu.

DRUGIM MOMENTEM o większym jeszcze rozmachu i napięciu — był **„CZYN STALINOWSKI"** — współzawodnictwo z okazji 70-lecia urodzin Towarzysza Stalina. Nowe w tym Czynie było to, że klasa robotnicza porwała za sobą szerokie masy chłopstwa pracującego, młodzieży i kobiet. Masowość tego poryw da się porównać tylko z akcją podpisów pod Apelem Sztokholmskim, która — jak wiadomo — zgromadziła pod tym Apelem 18 milionów podpisów. Różnica mieści się tylko w tym, że zbieranie podpisów pod Apelem Sztokholmskim było wynikiem planowej akcji organizacyjnej, podczas gdy współzawodnictwo robotnicze, listy, podarunki, wypowiedzi z okazji 70-lecia Towarzysza Stalina były niezrównanym, potężnym, impulsywnym wyrazem uczuć dla wielkiego Geniusza, Nauczyciela i Wodza mas pracujących, zwycięskiego pogromcy faszyzmu i obrońcy pokoju, wyraziciela ludzkich tęsknot do wolności, twórcy nowej epoki socjalistycznej

Inicjatywa robotników huty „Pokój" **PO RAZ TRZECI** poruszyła całą niemal klasę robotniczą do nowego czynu produkcyjnego, poświęconego 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Nazwa zakładu, który wystąpił z inicjatywą współzawodnictwa, miała raczej znaczenie symboliczne. Tym niemniej sprawa pokoju wiąże się niewątpliwie z tym nowym zrywem polskiej klasy robotniczej i niewątpliwie kojarzy się ona jak najściślej w myślach i uczuciach milionów robotników, podejmujących coraz nowe zobowiązania produkcyjne, z Wielką Rewolucją Październikową i z narodami ZSRR, które tej rewolucji dokonały. Coraz jaśniej bowiem i dobitniej polskie masy pracujące wespół z setkami milionów ludzi na całym świecie — zdają sobie sprawę, że w obecnej sytuacji międzynarodowej czołową siłą i ostoją w walce o pokój jest ZSRR i STALIN.

Wydarzenia międzynarodowe rozgrywają się dziś jak gdyby na otwartej scenie przed oczami całego świata. Po stronie imperialistycznej scena ta przypomina teatr kukiełkowy, w którym reżyser porusza marionetki — poszczególne rządy kapitalistyczne, nie krępując się wobec widowni, że podstawa ich pozornie „samodzielnych" ruchów i gestów nie budzi na ogół złudzeń. Jednakże analogia przypomina teatr tylko pod względem zewnętrznym, dekoracyjnym. **W rzeczywistości w grę wchodzą miliony ludzi, którzy cierpią: przelewają krew, giną.**

Imperializm czyni wszystko, aby zerwać pokój, ponieważ stan pokoju wydaje się imperialistom bardziej dla nich niebezpieczny niż wojna. Równocześnie jednak jedyną siłą, z którą imperialistyczni podżegacze wojenni rzeczywiście boją się zmierzyć — **jest ZSRR.** Oszukując cynicznie szerokie masy, imperialiści nie zatrzymują się przed żadną prowokacją, aby judzić przeciw ZSRR i wywołać histerię wojenną.

ZSRR realizując twardo i konsekwentnie swoją politykę pokojową, czyni wszystko, aby uniemożliwić wojnę, aby zabezpieczyć powszechny i trwały pokój we wszystkich krajach świata. Swą wolę pokoju ZSRR oznajmia wytrwale, publicznie, przy każdej okazji. Nie ulega wątpliwości, że mimo nieustających oszczerczych i obłudnych oskarżeń prasy imperialistycznej i wszystkich podżegaczy wojennych pod adresem ZSRR — ani jeden rząd kapitalistyczny nie wątpi w rzeczywistości w pokojowość i szczerość postawy i woli państwa socjalistycznego. Chodzi więc o osiągnięcie agresywnych celów imperialistycznych. Poza tym rozpętywanie histerii wojennej przez rządy imperialistyczne zmierza do odroczenia kryzysu ekonomicznego. Pragnąc uniknąć kryzysu, kapitaliści pod batutą imperializmu amerykańskiego usiłują rozpalać zarzewie małych wojen, aby tym łatwiej nakręcać koniunkturę zbrojeniową i gorączkę zbrojeń w całym świecie. Taka polityka pozwala międzynarodowym klikom oligarchii finansowej dyrygowanym przez amerykańskich rekinów imperialistycznych, czerpać zyski z podsycanej wciąż przez nich samych koniunktury zbrojeniowej. Imperialiści zorganizowali napaść na Koreę, rozpalili wojnę w Korei i popełniają wszystkie te zbrodnie zasłaniając się obłudnie parawanem ONZ. Przeciwko małemu, bohaterskiemu lecz słabo uzbrojonemu narodowi, rzucili całą armię lądową, morską i lotniczą Stanów Zjednoczonych oraz zmobilizowane pośpiesznie siły zbrojne państw zależnych i podporządkowanych pieniężnie i gospodarczo imperializmowi amerykańskiemu. Oto rdzeń, podłoże, istota polityki imperialistycznej w obecnej dobie szczególnie szybkiego gnicia systemu kapitalistycznego.

Dlatego masy pracujące i wszyscy uczciwi postępowi ludzie we wszystkich krajach świata zwracają swe oczy, nadzieje i uczucia ku ZSRR — czołowej sile obozu pokoju. Wbrew oszczerstwom i oszustwom militarystów sympatie większości ludzi na kuli ziemskiej zwracają się ku ZSRR, jako państwu, w którym pokojowa praca twórcza osiągnęła zasięg i tempo nieznane w dziejach ludzkich. Kogóż z najprostszych, świadomych i uczciwych ludzi nie poruszy rozmach, śmiałość i potęga myśli i planów gospodarczych, wcielanych w czyn niezwłocznie przez dziesiątki milionów ludzi radzieckich? Po raz pierwszy w swych dziejach człowiek w takiej skali przekształca przyrodę dla swych celów twórczych, zamienia pustynie w kwitnące ogrody, wytycza nowy kierunek wód i rzek, reguluje żywiołowe siły wiatrów i usuwa nieprzyjazne dla człowieka ich skutki. Coraz potężniejszego rozmachu nabiera rozwój sił wytwórczych w warunkach radzieckiego ustroju socjalistycznego, przerastającego już stopniowo w wyższe stadium — komunizm. W granicach życia jednego pokolenia Rewolucja Październikowa zdołała wyzwolić niezmierzone społeczne siły twórcze, które rosną i rosnąć będą z coraz większą mocą, torując drogę całej ludzkości. Siły te promieniują swym twórczym tchnieniem na inne narody, pobudzając ich aktywność, przyspieszając ich rozwój.

Polska i inne kraje demokracji ludowej zawdzięczają zwycięstwu Rewolucji Październikowej swoje wyzwolenie z hitlerowskiego jarzma, swoje wyzwolenie z niewoli kapitalizmu; zawdzięczają jej swoją nową drogę życia i rozwoju, zawdzięczają jej swój łatwiejszy i szybszy marsz ku socjalizmowi.

Łatwo porównać skutki pełnej niezależności rozwoju narodów w krajach demokracji ludowej z losami krajów, które szarpią się bezsilnie w pętach imperialistycznej „pomocy" i „opieki" amerykańskiej. Łatwo dostrzec źródło nieszczęść narodów Jugosławii, zdradzonych przez klikę zamaskowanych agentów imperialistycznych i oddawanych łajdacko na żer amerykańskim rekinom imperialistycznym. Łatwo dostrzec wasalną rolę rządów i **uwidaczniającą się coraz bardziej słabość kapitalistycznych krajów Europy**, które należały niegdyś do silnych, a dziś znoszą pokornie **brutalną dyktaturę narzuconych sobie amerykańskich protektorów.**

Tylko na bazie Rewolucji Socjalistycznej i socjalistycznego budownictwa rozwijać się mogą rzeczywista przyjaźń i braterska współpraca pokojowa wolnych narodów. Nowe formy stosunków międzynarodowych, które tworzy Związek Radziecki wraz z krajami demokracji ludowej, mogła powołać do życia i urzeczywistnić tylko Rewolucja Proletariacka. Są to formy niedostępne dla krajów kapitalistycznych z samego charakteru ich struktury klasowej.

Proletariat rosyjski pod kierownictwem WKP(b), Lenina i Stalina w swym rewolucyjnym porywie wyzwolił przed 33 laty źródło niezwykłej siły — twórczość wolnych mas ludowych, które poznały i poddały swej woli i planowemu działaniu prawa rozwoju społecznego. Źródło to bije z wciąż świeżą i wciąż wzrastającą siłą i powoduje ten niezwykły i nieustający rozkwit potęgi materialnej i duchowej Związku Radzieckiego, który jest najbardziej znamiennym i najbardziej doniosłym zjawiskiem całej naszej epoki.

Walka ludu rosyjskiego przeciw wojnie imperialistycznej, walka o pokój — te właśnie dążenia były jedną z głównych sił mobilizujących masy ludowe do rewolucji. Powstanie Państwa Radzieckiego, rządzonego przez lud pracujący, stworzyło — po raz pierwszy w dziejach — siłę rzeczywiście zainteresowaną w walce o utrzymanie pokoju i zdolną do najcięższych wysiłków i zarazem do największych osiągnięć w tym względzie. Każdy krok naprzód tego państwa w dziedzinie gospodarczej, technicznej i kulturalnej — był to krok naprzód w dziele umocnienia sił walczących z imperializmem — o pokój. Cała historia przygotowała ZSRR do przodującej i kierowniczej roli w walce o pokój, jaką ojczyzna socjalizmu odgrywa dziś dla dobra całej pracującej ludzkości. Wnioski z jakimi Rząd Radziecki występuje na forum ONZ, wnioski o redukcję zbrojeń, o zacieśnienie współpracy między narodami, o zakaz propagandy wojennej, o poskromienie agresorów i o zakaz broni masowego zniszczenia wypływają z tych samych dążeń, jakie ożywiały masy, walczące o zwycięstwo Rewolucji. Poszanowanie dla wszystkich narodów, surowe i bezkompromisowe uznanie prawa narodów wielkich i małych do samodzielnego stanowienia o swoim losie, przekonanie o możliwości pokojowego współistnienia i pokojowej rywalizacji różnych systemów społeczno - gospodarczych — oto zasady, które ZSRR przeciwstawia ludobójczym, hitlerowskim zasadom polityki amerykańskiej.

Przedstawiona przez delegację radziecką w Organizacji Narodów Zjednoczonych „DEKLARACJA O USUNIĘCIU GROŹBY NOWEJ WOJNY I O UTRWALENIU POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA NARODÓW", wytyczne dla delegatów radzieckich na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju i zwołana z inicjatywy rządu ZSRR narada ministrów spraw zagranicznych ośmiu państw w Pradze wskazują ludzkości drogę ocalenia i utrwalenia pokoju. Majestatycznej wymowy tej polityki pokoju nie zagłuszą żadne goebbelsowskie pogróżki amerykańskich agresorów i podżegaczy wojennych. **SIŁY POKOJU ROSNĄ I WZROSTU ICH NIC NIE POTRAFI WSTRZYMAĆ.**

Amerykańscy imperialiści wzmagają swe awanturnicze i agresywne działania przeciwko pokojowi. **Remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, odbudowywanie faszystowskiej armii agresji i mordów pod amerykańskim kierownictwem stwarza sytuację groźną dla pokoju. Amerykańscy napastnicy unurzali ręce we krwi w Korei. Nie cofają się przed żadną nikczemnością, przed żadną zbrodnią, by zrealizować swe ludobójcze plany. Im bardziej jednak sroży się obłęd wojenny w Ameryce, tym bardziej zdecydowana staje się walka ludów o pokój i tym silniej jednoczą się one wokół swej opory, wokół ZWIĄZKU RADZIECKIEGO — TWIERDZY POKOJU.**

ZWIĄZEK RADZIECKI JEST NADZIEJĄ LUDZKOŚCI. Jest on uosobieniem wszystkiego co mądre i szlachetne w dążeniach i marzeniach ludzkich. Jest podporą i przyjacielem tych dążeń, znanym, podziwianym i kochanym za to na całym świecie. Oto dlaczego rocznicę jego istnienia czczą ludzie pracy w Polsce swym wielkim wysiłkiem i Czynem Produkcyjnym. Podobnie jak masy pracujące na całym świecie — obchodzą oni tę rocznicę jako swoje wielkie święto, jako DZIEŃ ZWIASTUJĄCY POKÓJ POWSZECHNY I SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNĄ DLA WSZYSTKICH LUDZI PRACY.

Ludy świata przyjęły za swoje — zrodzone z głębi serca ludzi radzieckich zawołanie: GDZIE STALIN — TAM POKÓJ!

Uzupełniają je zawołaniem zrodzonym ze wszystkich doświadczeń 33-lecia: GDZIE STALIN — TAM ZWYCIĘSTWO!

Historyczne dni Października

Pierwsze starcia zbrojne z burżuazją

24 października (6 listopada) wszystkie oddziały wojskowe na rozkaz Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego stanęły w gotowości bojowej. Stalin i Swierdłow — członkowie Ośrodka Partyjnego, kierującego powstaniem zbrojnym, opracowują już szczegółowe plany zbliżających się bojów.

Rząd Tymczasowy usiłuje uprzedzić powstanie. Wszystkie szkoły junkrów znajdują się w pogotowiu bojowym. Patrole junkrów zajmują ważniejsze punkty miasta. Sztab Okręgu Wojskowego wydał rozkaz oddania pod sąd wszystkich komisarzy Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego, skierowanych do formacji wojskowych. Dowódca Piotrogrodzkiego Okręgu Wojskowego rozkazał niezwłocznie wyłączyć telefony Rady Piotrogrodzkiej i podnieść mosty, aby odciąć proletariackie dzielnice miasta od śródmieścia. Najboleśniejszym ciosem przeciw bolszewikom, miało być zamknięcie gazet „Raboczyj Put'" i „Sołdat" oraz rozkaz aresztowania bolszewików, uczestników wydarzeń z 3 i 4 lipca. W ten sposób Rząd Tymczasowy usiłował pozbawić rewolucję jej przywódców, zniszczyć łączność, odciąć proletariat od śródmieścia i odebrać bolszewikom instrument, przy pomocy którego Partia co dzień przemawiała do mas — mianowicie gazety. Dodać należy, że w owym czasie nazwę „Raboczyj Put'" nosiła „Prawda".

Zgodnie ze wskazaniem Stalina, o godzinie 10 rano czerwonogwardziści i rewolucyjni żołnierze odparli pancerne samochody Rządu Tymczasowego i postawili wzmocnioną ochronę koło drukarni i redakcji. O godzinie 11 rano ukazała się gazeta „Raboczyj Put'" z artykułem wstępnym Stalina „Czego nam trzeba".

Garnizon Pietropawłowskiej twierdzy przeszedł na stronę powstańców. Z arsenału twierdzy przez cały dzień wydawano broń oddziałom wojskowym i Czerwonej Gwardii. Czerwonogwardziści i rewolucyjni żołnierze zajęli mosty, nawiązali łączność między wszystkimi dzielnicami i obsadzili agencję telegraficzną.

Wieczorem Lenin pisze „List do Członków K. C.", w którym żąda, aby natychmiast zostało rozpoczęte powstanie zbrojne.

DUMNE MELDUNKI CZERWONEJ ŁODZI

— dowodem braterstwa i wdzięczności dla narodu radzieckiego

Zobowiązania wykonane przed terminem

Już tylko dzień dzieli nas od 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Każdy dzień przynosi z sobą wspaniały plon zrealizowanych już Zobowiązań Październikowych. Wykonane przed terminem są najszczerszym wyrazem miłości i wdzięczności dla Związku Radzieckiego oraz gotowości zdecydowanej walki o pokój.

Wczoraj rano rozgłośnia radiowa w ZPB IM. DZIERŻYŃSKIEGO nadała meldunek, który cała załoga powitała z nieukrywaną dumą. Meldunek brzmi:

Tkalnia Oddziału A wykonała z nadwyżką 31.675 metrów towaru — zobowiązanie październikowe, dając ponad plan 95.594 metry.

Przędzalnia Oddziału B na kilka dni przed terminem wyprodukowała ponad plan 13.524 kg przędzy.

MELDUJĄ ROBOTNICY ZAKŁADÓW WEŁNIANYCH:

— Na 4 dni przed terminem wykonaliśmy nasze zobowiązania na cześć Wielkiej Rewolucji i Kongresu Pokoju — piszą robotnicy ZPW im. Karola Bardowskiego — **wykonaliśmy 157.677 metrów tkanin ponad plan państwowy, a 89.272 m ponad przyjęte już w tym roku zobowiązania.**

— Zobowiązania naszej załogi zostały wykonane już w dniu 26 października — brzmi meldunek robotników z ZPW im. Michała Ossowskiego. — **Wykonaliśmy ponad plan 5.700** m watoliny.

MELDUJĄ ROBOTNICY FABRYKI OBUWIA NR 2:

— Przekroczyliśmy nasze zobowiązania o 50 proc. Zamiast 200 par obuwia ponad plan, wykonaliśmy 300 par obuwia. Jest to nasz dar dla Polski Ludowej z okazji rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju.

MELDUJĄ DZIEWIARZE Z ZPP IM. JURCZAKA:

— Wykonaliśmy przedterminowo zobowiązanie podnosząc wydajność i jakość naszej pracy. Zamiast 43.728 par pończoch I gatunku, wykonaliśmy 44.748 par (dwa razy więcej niż we wrześniu).

ZOBOWIĄZANIA PŁYNĄ NIEPRZERWANĄ FALĄ. NA DZIEŃ 7 LISTOPADA WSZYSTKIE ZAKŁADY ZAMELDUJĄ, ŻE PODJĘTE POSTANOWIENIA I PRZYRZECZENIA ZOSTAŁY CAŁKOWICIE WYKONANE.

List Lidii Korabielnikowej

do młodzieży polskiej

WARSZAWA (PAP). — Z okazji zbliżającego się Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej — **brygadierka moskiewskiej fabryki obuwia „KOMUNA PARYSKA" — Lidia Korabielnikowa** przesłała do młodzieży polskiej list, w którym życzy młodzieży i całemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w dziele budowy socjalizmu.

W liście tym Korabielnikowa pisze m. in.:

„Z uczuciem radości przeczytałam w prasie radzieckiej wiadomość o tym, że gazeta **„SZTANDAR MŁODYCH"** zorganizowała na swych łamach **ogólnopolską korespondencyjną naradę młodzieży,** mająca na celu rozwinięcie walki o zbiorowa oszczędność surowców

Wydaje mi się, że narada ta jeszcze bardziej zespoli polską młodzież i zmobilizuje ją do nowych sukcesów w pracy.

Brygada nasza bierze obecnie udział we współzawodnictwie dla uczczenia **Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.** Na dzień rocznicy Wielkiego Października postanowiliśmy wyprodukować **12.300 par obuwia ponad plan** oraz pracować na zaoszczędzonym surowcu w ciągu 2 dni w miesiącu.

Zobowiązania swe wykonujemy pomyślnie, dostarczając codziennie 50 par obuwia ponad plan.

Brygada moja z radością będzie nadal dzielić się swymi doświadczeniami i umacniać przyjaźń z młodzieżą polską.

Niech żyje sojusz i przyjaźń narodu radzieckiego z narodem polskim!"

„Za nowe pieniądze"

Chłopi gminy Boguszyce

zbiorowo odstawiają zboże na punkt skupu

Członkowie PZPR we wsi Boguszyce, w gminie Boguszyce, w powiecie rawsko - mazowieckim, na zebraniu podstawowej organizacji partyjnej uchwalili dostawić zboże zbiorowo na punkt skupu. Zebranie to odbyło się w dniu 30 października br.

Następnego dnia wieść o uchwale obiegła całą wieś i bezpartyjni chłopi zaczęli się zgłaszać do sekretarza podstawowej organizacji partyjnej, oświadczając, że chętnie wezmą udział w zbiorowej dostawie.

Mimo, że termin dostawy był wyznaczony na 10 listopada, chłopi wsi Boguszyce postanowili odwieźć zboże przed terminem. Dnia 3 listopada na punkt skupu, zajechało 14 wozów naładowanych zbożem. Wozy były udekorowane i ozdobione transparentami, które głosiły „Chłopi gromady Boguszyce sprzedają zboże za nowe pieniądze".

Na czele przybyłych przyjechał przewodniczący Gminnej Rady Narodowej tow. **Michał Iwański.**

Między innymi w tej manifestacyjnej odstawie zboża, świadczącej o zadowoleniu, z jakim chłopi małorolni powitali zmianę pieniądza, wzięli udział bezpartyjni: Józef Dziedzic, Józef Włostowski, Katarzyna Filipczak, Kazimierz Bodera, Stanisław Iwański, Stanisław Kocik i wielu innych.

Intelektualiści i działacze katoliccy

włączają się do frontu walki o pokój

WARSZAWA (PAP) — W związku z listem otwartym uczonych i pisarzy katolickich w Polsce do intelektualistów i działaczy katolickich we Francji, z inicjatywy Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju odbyła się dnia 4 listopada br. w Warszawie narada intelektualistów i działaczy katolickich.

W naradzie wzięli m. in. udział:

Ks. dr Piotr Chojnacki — prof. UW, ks. dr Jańczuj — dziekan wydz. teologicznego UW, ks. dr Eugeniusz Dąbrowski, ks. prof. dr Mieczysław Żywczyński, ks dr Zygmunt Kozubski — profesor UW, Jerzy Zawieyski — literat, ks. prof. Wincenty Kwiatkowski — UW, ks. dr Stanisław Krynicki, prof. Kumaniecki — UW, dr Zygmunt Wojciechowski — prof. UP, prof. Andrzej Wojtkowski — KUL, Jan Dobraczyński — literat, Antoni Gołubiew — literat, Jerzy Turowicz — red. „Tygodnika Powszechnego", Paweł Jasienica — publicysta, ks. Rudolf Weiser — dziekan Instytutu Wyższej Wiedzy Religijnej w Łodzi, ks. dr Władysław Kwiatkowski, ks. Stanisław Pniewski, ks. Jerzy Pawski, ks. Władysław Padacz — rektor kościoła akademickiego w Warszawie, Anna Reitterowa — literatka, Dominik Horodyński, publicysta, ks. dr Osuch, dr Jan Sajdak, prof. UP, Konstanty Łubieński - publicysta, Stanisław Stomma — red. miesięcznika — „Znak".

Z ramienia Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju w naradzie wzięli udział: Adam Rapacki — wiceprzewodniczący Komitetu i Jerzy Albrecht — przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej.

Po ożywionej dyskusji, **poświęconej aktywnemu udziałowi intelektualistów i działaczy katolickich w walce o pokój, której potrzeba występuje tym dobitniej wobec groźby, jaką stanowi dla pokoju światowego i narodu polskiego remilitaryzacja Niemiec Zachodnich — zebrani uchwalili jednomyślnie następującą rezolucję:**

„My, zebrani dzisiaj na naradzie w Warszawie, uczeni, pisarze i działacze katoliccy, duchowni i świeccy, stwierdzamy że w pełni solidaryzujemy się z listem otwartym uczonych i pisarzy katolickich w Polsce do intelektualistów i działaczy katolickich we Francji.

Zdajemy sobie sprawę, jak straszliwymi konsekwencjami grozi naszej ojczyźnie rozpoczęta akcja remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Zdajemy sobie sprawę, jak wielkim nieszczęściem dla całego świata byłoby dopuszczenie do wybuchu trzeciej wojny światowej.

Wychodząc z założenia, że ruch obrońców pokoju nie jest reprezentacją żadnej partii politycznej, ani też żadnego określonego światopoglądu, a w zakresie swoich zadań ma prawo uważać się za przedstawiciela interesów ogólnonarodowych, chcemy w miarę naszych sił i możliwości wesprzeć siły walczące o pokój postanawiamy:

1 Położyć nasze podpisy pod listem otwartym uczonych i pisarzy katolickich w Polsce do intelektualistów i działaczy **katolickich we Francji, by tą drogą wzmóc wagę tego apelu w oczach naszych braci we Francji.**

2 Utworzyć przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju stałą komisję intelektualistów katolickich, duchownych i świeckich, której zadaniem będzie rozszerzyć podstawy ruchu pokoju w Polsce oraz wzmocnić skuteczność naszego oddziaływania na bliskie nam ideowo ośrodki zagraniczne.

3 Delegować naszych przedstawicieli na II Światowy Kongres Pokoju.

Zgodnie z rezolucją, narada intelektualistów i działaczy katolickich powołała jednomyślnie stałą komisję przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju.

Narada uchwaliła deklarację **na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju oraz wybrała następujących przedstawicieli upoważnionych do jej reprezentowania na II Światowym Kongresie: ks. prof. Chojnackiego, ks. prof. Dąbrowskiego i ks. prof. Żywczyńskiego.**

Sukcesy wojsk ludowych Vietnamu

GENEWA (PAP). — Prasa francuska donosi, że wojska ludowe Vietnamu rozwijają działania ofensywne nie tylko na północ od miasta Hanoi, lecz również na **południe. Oddziały francuskie zmuszone zostały do ewakuowania rejonu miasta Hoabin, znajdującego się w odległości 60 klm. na południowy - zachód od Hanoi.**

Na północ od Hanoi wojska francuskie, które wycofały się z Lao-kai, znajdują się w trudnej sytuacji, gdyż są bez przerwy atakowane przez oddziały Armii Ludowej.

Kronika Tomaszowa

WAŻNIEJSZE TELEFONY

4 — Dworzec Kolejowy
47 — Milicja Obywatelska
51 — Straż Pożarna
305 — Straż Pożarna (dzwonić tylko w wypadku pożaru)
333 — Pogotowie PCK

ADRES REDAKCJI:
Plac Kościuszki 23, tel 290
Redakcja przyjmuje interesantów od godz. 14

ADRES ADMINISTRACJI:
Rozdzielnia Dzienników „Ruch" Plac Kościuszki 16, tel. 250

Dalsze zobowiązania tomaszowskiego świata pracy z okazji reformy pieniężnej

W czwartek i piątek ubiegłego tygodnia we wszystkich zakładach pracy, instytucjach i wielu urzędach w Tomaszowie odbyły się zebrania robotników i pracowników, na których omawiana była sprawa reformy środków płatniczych. Na wszystkich tych zebraniach — obecni podjęli cały szereg zobowiązań, dając tym wyraz zrozumienia korzyści, jakie z reformy wypłynęły dla świata pracy.

W Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych, po referacie tow. Janiszewskiego, w dyskusji zgłoszono następujące zobowiązania:

Sortowaczki postanowiły w dniu 3 listopada wysortować każda po 50 pasem więcej niż zwykle.

Załoga warsztatu mechanicznego zobowiązała się jeszcze bardziej wzmóc dyscyplinę pracy, a maszyniści i palacze taboru kolejowego wraz z oddziałem transportowym zobowiązali się zaoszczędzić w listopadzie 30 kg. oliwy łożyskowej i 28 kg. oliwy cylindrowej.

Czesława Paradowska — junaczka SP — zobowiązała się w listopadzie podnieść swą wydajność o 2 proc.

Jerzy Szewczyk zobowiązał się przejść na obsługę dwu stron maszyn.

Junacy SP załadują po godzinach pracy wagon złomu i w ciągu miesiąca — pomagać będą przy załadunku złomu.

Młodzieżowa brygada remontów szybkościowych skróci czas trwania remontu młynka skręcalniczego o 100 godzin oraz uporządkuje podręczny magazyn części wymiennych.

Robotnice nawijalni zobowiązały się w dniu 3 listopada dać dodatkowo 300 kg. jedwabiu.

Pracownice krepy i odwijalni dadzą 120 kg. jedwabiu więcej.

Młodzieżowa brygada produkcyjna ze skręcalni podwyższy swą wydajność o 8 proc.

Pracownice biura wypłat poświecą pracę dwu godzin nadliczbowych na rzecz SFOS.

Robotnice oddziału manipulacji zorganizują zespół najwyższej jakości, a **nadzór techniczny** da jednodniową, dodatkową produkcję.

Członkowie **straży pożarnej** załadują wagon złomu.

ZMP-owska brygada produkcyjna z artexu zwiększy swą wydajność o 6 proc.

Ob. Genowefa Cyniak z działu tomofanu, zobowiązała się sortować dziennie o dwie paczki tomofanu więcej.

CENTRALA TEKSTYLNA

Pracownicy sklepów detalicznych Centrali Tekstylnej zobowiązali się w każdą niedzielę listopada, celem ułatwienia zaopatrzenia ludności pracującej, pracować w sklepach od godz. 9 do godz. 15 dając w ten sposób bezinteresownie pracę wartości 1.508 zł. 76 gr.

FABRYKA FILCÓW TECHNICZNYCH

Na zebraniu odbytym z okazji uchwały o zmianie środków płatniczych — **wszyscy tkacze** zobowiązali się podnieść w bm. swą wydajność o 500 wątków dziennie, a tow. **Tadeusz Chachuła** postanowił przejść na obsługę czterech krosien.

Liczne zobowiązania podjęli młodzieżowcy. Czesław Krześlak, realizujący bazę techniczną w 118 proc. zobowiązał się podnieść ją jeszcze o 2 proc. Również o dwa procent swą wydajność postanowili podnieść: **Kazimierz Kamiński, Zygmunt Siemiński, Zbigniew Gawlik i Piasta. Wacław Pierzchalski** podwyższy swą wydajność o 2 proc. i zmniejszy o 2 proc. ilość odpadków. **Kazimierz Golenia** zmniejszy ilość odpadków o 0.5 proc., a swą wydajność utrzyma na dotychczasowej wysokości — 126 proc. **Ludwik Seliga** zobowiązał się w listopadzie jeden dzień przepracować na zaoszczędzonym materiale. **Jerzy Bartnik i Zygmunt Zerek** zainstalują dodatkowo jeden motor elektryczny typu 2 KW, instalację świetlną dla cewiarek oraz założą dla 4 maszyn instalację świetlną.

ZAKŁADY IM. NOWOTKI

W Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Nowotki m. in. podjęto następujące zobowiązania:

Załoga farbiarni ufarbuje dodatkowo 440 kg. materiałów dla Tomaszowskich Zakładów Przemysłu Wełnianego.

Warsztat mechaniczny wyremontuje aparat typu „Bayer", założy brakujące ochrony do podstrzygarek oraz ochrony dla zespołów zgrzebnych.

Załoga przędzalni skróci wykonanie planu rocznego o 4 dni.

Załoga skręcalni podniesie wydajność wszystkich maszyn.

Wykończalnia roczny plan produkcyjny miast 5 grudnia wykona na dzień 30 listopada.

Załoga tkalni, która plan roczny miała wykonać na dzień 4 grudnia — skróci jego wykonanie o 4 dni.

Cerowaczki wycerują dodatkowo w listopadzie 100 sztuk tkanin. Cerowaczka **Urszula Fałek** zobowiązała się indywidualnie wycerować dodatkowo 100 m. tkanin.

Piotrków obchodzi uroczyście 33 rocznicę Rewolucji Październikowej

Dziś, w przeddzień 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbędzie się w sali im. Kilińskiego, w Piotrkowie, o godz. 18 uroczysta akademia, na którą złożą się okolicznościowe przemówienia i część artystyczna z bogatym repertuarem.

Dziś także o godz. 16, w świetlicy huty szkła „Hortensja", przy ulicy Okrzei, odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej.

* * *

W dniu rocznicy Rewolucji, tj. dnia 7 listopada br. w poszczególnych świetlicach przy zakładach pracy odbędą się uroczyste akademie, na które złożą się okolicznościowe referaty i występy artystyczne.

(B)

Uroczysta akademia odbyła się w FAMEG-u dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej

W świetlicy „FAMEG" zebrali się na uroczystej akademii w ubiegłą sobotę pracownicy zakładu. W części oficjalnej wysłuchano okolicznościowego przemówienia na temat „Co przyniosła Wielka Rewolucja Październikowa klasie pracującej". Bogaty program artystyczny wypełnił drugą część akademii.

W ramach zobowiązań październikowych

usprawniono proces produkcji w radomszczańskiej spółdzielni „Czyn"

Podobnie jak robotnicy innych zakładów radomszczańskich, również pracownicy spółdzielni krawieckiej „Czyn", podjęli dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju, szereg zobowiązań produkcyjnych, których część do chwili obecnej została już zrealizowana i przyniosła spółdzielni poważne oszczędności.

W ubiegłym miesiącu zwiększono produkcję, co przyniosło około 15.000 zł. oszczędności. W bieżącym miesiącu w ramach Czynu Październikowego zobowiązano się podwyższyć produkcję o 2 proc., co przyniesie przeszło 10.000 zł. oszczędności. Jak wykazują dotychczasowe wyniki, zobowiązanie to zostanie w pełni zrealizowane.

W ramach Czynu Październikowego pracownicy Spółdzielni „Czyn" postanowili ponadto wszystkie odpadki produkcyjne zużyć do produkcji, co da również dodatkowe oszczędności w wysokości przeszło 3.000 zł.

W wyniku wzmożonych wysiłków przy realizacji Czynu Październikowego, załoga spółdzielni „Czyn" usprawniła dotychczasowy proces produkcji. Przeprowadzono mianowicie reorganizację pracy na taśmach. Dotychczas, dojeżdżające pracownice, które stanowią znaczny procent załogi, nie zdążały na czas do pracy, co dezorganizowało pracę na taśmach. W związku z powyższym zmieniono czas pracy poszczególnych zmian, a z pracownic dojeżdżających zorganizowano dwie oddzielne pracujące dwunastki.

W spółdzielni „Czyn" odbywają praktykę uczennice Liceum Przemysłu Odzieżowego w Radomsku. Dotychczas praktykę odbywały one w godzinach dowolnych, co powodowało to dezorganizację pracy produkcyjnej. Obecnie ustalono godziny dla uczennic Liceum.

W okresie realizacji Czynu Październikowego zorganizowane zostały w spółdzielni „Czyn" dwie młodzieżowe brygady współzawodnictwa pracy. Członkowie obu brygad walczyć będą o lepszą jakość i większą ilość produkcji.

W ostatnich dniach załoga spółdzielni pracuje szybciej i sprawniej, pracownice wiedzą bowiem, że zwiększeniem wydajności pracy najlepiej uczczą 33 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej — Rewolucji, która przyniosła i polskiej klasie pracującej wolność i wyzwolenie spod ucisku kapitalistycznego.

Pracownicy zatrudnieni przy budowie FAMEGU

wykonali z nadwyżką zobowiązania październikowe

Pracownicy Przedsiębiorstwa Budowy Zakładów Przemysłu Ciężkiego, zatrudnieni przy budowie zakładów „FAMEG" w Radomsku, podjęli dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju szereg zobowiązań, w wyniku których przyśpieszono wykonanie prac niwelacyjnych i przygotowanie terenu pod budowę fundamentów. Pracownicy zatrudnieni przy pracach niwelacyjnych zobowiązali się, że w ramach Czynu Październikowego miesięczny plan prac za ubiegły miesiąc wykonają w 114 proc., dzięki jednak entuzjazmowi, dzięki ofiarnej pracy, plan prac niwelacyjnych za październik wykonany został zamiast w 114 proc. — w 157 proc. Przyniosło to 150.000 zł. oszczędności.

Przy wykonaniu prac niwelacyjnych wyróżniła się brygada **Mirosława Borowieckiego,** która wykopała 1.144 mtr. sześć. ziemi ponad plan. Na dalszym miejscu wymienić należy **brygadę ob. Zygmunta Chałkowskiego oraz brygadę Antoniego Woźniaka.**

Wysokie przekroczenie zobowiązania październikowego zawdzięczać należy w znacznej mierze sprawnej pracy obsługi poszczególnych maszyn. Wyróżnili się tutaj: **Henryk Miałki, Tadeusz Żabiński, Mieczysław Wojtowicz, Bolesław Kędra, Jan Szaliński, Czesław Mariankowski i Tadeusz Nagaj.** Aby nie przerywać pracy maszyn, wszystkie drobne remonty i naprawy wykonywali oni w czasie przerwy obiadowej i przed rozpoczęciem zajęć.

Przygotowania do Dni Przeciwgruźliczych w Piotrkowie

Polski Czerwony Krzyż w Piotrkowie rozpoczął prace przygotowawcze do zorganizowania Dni Przeciwgruźliczych, które odbędą się na terenie naszego powiatu od dnia 1 do dnia 10 grudnia br. W najbliższych dniach zostanie zorganizowany w Piotrkowie 12-godzinny kurs przeciwgruźliczy, na którym wykładowcami będą lekarze i pielęgniarki.

W Dniach Przeciwgruźliczych, będą wyjeżdżać specjalne ekipy w powiat w celu niesienia pomocy mało i średniorolnym chłopom. Ekipy odwiedzą w pierwszym rzędzie gminy i gromady nie korzystające ze stałej opieki lekarskiej. W gminach tych zostaną zbadane wszystkie dzieci szkolne. W razie stwierdzenia gruźlicy dzieci będą natychmiast kierowane (za pośrednictwem lekarza powiatowego) na leczenie do prewentorium.

Głównym celem i zadaniem Dni Przeciwgruźliczych będzie propagowanie higieny i czystości po wsiach oraz zwalczanie gruźlicy.

Nauczycielstwo piotrkowskie zwiedza stolicę

Staraniem Zarządu Oddziału Pow. ZNP i Wydziału Oświaty Prezydium MRN w Piotrkowie zorganizowana została w ub. niedzielę 200-osobowa wycieczka do Warszawy dla nauczycielstwa szkół piotrkowskich i z terenu powiatu.

Uczestnicy wycieczki zwiedzili Muzeum Narodowe, Muzeum Wojska, wystawę „Warszawa w Planie 6-letnim", rynek Starego Miasta i przylegające doń mury obronne z epoki średniowiecznej, Plac Zamkowy, Trasę W—Z, mosty na Wiśle, Mariensztat, Krakowskie Przedmieście i Nowy Świat, zapoznając się z gigantycznym rozmachem pokojowej odbudowy i twórczego zrywu mas pracujących.

Ponieważ nie wszyscy nauczyciele z terenu piotrkowskiego mogli udać się na wycieczkę, podobna impreza zorganizowana zostanie dla pozostałych nauczycieli w grudniu br. prawdopodobnie podczas ferii świątecznych.

Tak być powinno

Nie różni się niczym od innych świetlic fabrycznych. Ot, obszerna sala, scena, obok pokój kierownictwa, krzesła, tablice ze zdjęciami, gazetki ścienne... Po prostu — zwyczajna świetlica.

A co tu było kiedyś, kiedy jeszcze fabryka stanowiła prywatną własność, kiedy setki robotników i robotnic pracowały na kapitalistę? Być może mieścił się tu magazyn, być może stały tu warsztaty... Nie wiemy i nie pytamy. Wiemy jednak z całą pewnością, że nie było tu świetlicy, w której robotnik po pracy mógł odpocząć, w której robotnicza młodzież mogła pracować w sekcjach artystycznych, w której mieściłby się ośrodek kulturalny dla robotniczej załogi. Kultura?... Oświata?... Dla robotników?... W tamtych czasach?...

Kiedy siedzimy w gronie towarzyszy, którzy pozostali tu po odbytym ogólnym zebraniu załogi — uwagę naszą przykuwa drobna na pozór rzecz.

Na jednej ze ścian — w ramach wiszą portrety naszych dostojników państwowych. A obok nich na przeciwległej ścianie — w tak samo bogatych ramach wiszą inne portrety. Patrzą z nich na nas znajome twarze. Kto to?... Stare nasze znajome — tow. Chylewska z cerowalni i tow. Woźniakowska z tkalni.

To przodownice pracy. Bohaterki naszych nowych czasów najlepsze córki klasy robotniczej, awangarda budowniczych socjalizmu.

I nasuwa się nam może trochę dziwne skojarzenie. Bo z jednej strony widzimy kierowników naszego państwa, a z drugiej — tylko robotnice Mazowieckich Zakładów. Czy to nie dziwne?...

Nie! Przecież i Pierwszy Obywatel Polski — to dawny zecer. Przecież Marszałek — to warszawski robociarz. A te dwie czołowe robotnice, które spoglądają na nas z ram — to ofiarne realizatorki naszych planów gospodarczych.

Coraz więcej spotykamy w robotniczych świetlicach bohaterów mas pracujących, najlepszych robotników i robotnice, naszych przodowników pracy i racjonalizatorów, realizatorów naszych wspaniałych, socjalistycznych planów.

I ogarnia nas nastrój radości i dumy. Bo te dwa wiszące tu portrety to swego rodzaju symbol. Symbol — mówiący o pozycji, jaką zajęła dziś klasa robotnicza.

Dobrze się stało, że w Mazowieckich Zakładach rozpoczęto popularyzację czołowych robotników przez wywieszanie ich portretów. Tak powinno być. I słusznym będzie, jeśli i inne tomaszowskie zakłady będą z tego brały przykład.

Co mówią zwycięzcy

w konkursie „Głosu" „Liczby Planu 6-letniego"

Zdobywca aparatu fotograficznego, pierwszej nagrody w konkursie „Głosu" „Liczby Planu 6-letniego", ob. Jan Pietrzak, farbiarz z ZPB im. Marchlewskiego, z wyraźnym zadowoleniem ogląda otrzymany aparat.

— Wiele już razy — mówi — brałem udział w różnych konkursach, ale jak dotąd jeszcze żadnej nagrody nie zdobyłem. Dopiero teraz — i to od razu aż tak wartościową. Wielce się z tego ucieszyłem, ale jeszcze więcej moja żona. Mówi, że teraz będzie codziennie fotografowała nasze maleństwo (mamy 14-miesięczne dziecko).

— Co do samego konkursu, to przyznam się, że nie był on wcale łatwy. Trzeba się było niekiedy dobrze zastanowić nad tym czy innym zadaniem. Za to zainteresowanie nim było ogromne. Ileż to razy nawet w zakładzie pracy porównywaliśmy z innymi kolegami nasze rozwiązania.

— Wydaje mi się, że podobne konkursy powinny być przez redakcję „Głosu" jeszcze częściej urządzane. Nie tyle chodzi tu już o nagrody, ile o to, że w ten sposób bliżej i głębiej poznajemy różne zagadnienia. Ażeby trafnie rozwiązać wszystkie zadania, przestudiowałem dokładnie, i to kilka razy, cały referat wicepremiera Hilarego Minca o Planie 6-letnim. Teraz mogę już śmiało powiedzieć, że żadne z zagadnień z tym związanych, nie jest mi obce.

— Ze swej strony życzyłbym sobie, aby „Głos" częściej urządzał konkursy i nawet projekt jednego z nich nadeślę w najbliższych dniach do redakcji.

* * *

Piękną, skórzaną teczkę, II nagrodę w konkursie „Głosu" otrzymał ob. Tadeusz Korbel, majster zmianowy z ZPB im. 1 Maja.

— Ostatni konkurs „Głosu" — oświadcza ob. Korbel — zaciekawił mnie już od pierwszego dnia. Przede wszystkim sam chciałem poznać rozwiązania poszczególnych zadań, aby sobie uzmysłowić zawrotne liczby, w jakich ujęte zostały wspaniałe zamierzenia Planu 6-letniego. W ten sposób liczby Planu 6-letniego ożyły dla mnie i stały się bliskie i zrozumiałe.

Najtrudniejsze było zadanie o cukrze, ale przy uważnym liczeniu szczęśliwie dałem sobie radę i teraz mogę się cieszyć tak piękną teczką. Nagroda ta zachęca mnie do uczestnictwa w następnym konkursie „Głosu". O ile zdążyłem się zorientować, konkurs ten będzie również ogromnie interesujący. Przypomni on nam dzieje Wielkiej Rewolucji Październikowej, źródła wszystkich osiągnięć naszych oraz proletariatu świata. Rozwiązywanie tego konkursu sprawi radość wszystkim tym, którzy interesują się historią i żywią uczucia głębokiej przyjaźni dla wielkiego narodu radzieckiego.

Władysław Rymkiewicz 9)

Ziemia wyzwolona

Powieść

Frela twierdził, że jest to jeden z tych, którzy w zeszłym roku w październiku, dzieląc się rowerem, przejeżdżali we dwóch przez Łukaszewo i robili plany orientacyjne.

W bezwietrznej ciszy nad rozlewiskami słychać było chlupot wody, poruszanej przez pracujących w hali maszyn, i echo ich głosów, powtarzanych przez trzy ściany uszkodzonego budynku.

— Sarniuk, Troska, dosyć! Pozaziębiacie się! Wyłazić z wody! — rozkazał donośnym głosem mężczyzna w skórzanej kurtce. — Trzeba sprawdzić krany w komorach zaworowych. Inaczej nie damy rady.

— Nie dadzą rady — powtórzył boleściwie czyjś głos w gromadzie chłopów.

— Wiadomo, że nie dadzą — odezwał się jakiś inny mądrala wsiowy. — Niemcy, żeby tu byli, to by dali radę.

— A ty, ofermo, przymknij się! — huknął Frela na mądralę. — My od nich nie gorsi.

W gromadzie podniosła się skłócona wrzawa oburzenia i potakiwania. Ponad wrzawą wznosił się głos miejscowego sołtysa, Banasia:

— Nie drzyjta się, ludzie! Co za naród! Uciszta się, pierony!

Frela przepchał się do swego kolegi, Ślązaka, sołtysa na Popławach:

— Przyszliśmy popatrzeć, jak tu u was odwadniają — rzekł.

Banaś, młody, dziarski chłop, wyjął fajeczkę z ust i uśmiechnął się szeroko. Spod czarnego wąsa i czerwonych jak u dziewczyny ust, błysnęły białe, wilcze zęby. — Nasza wioska pierwsza! — chwalił się z dumą. — A wy tam jeszcze będziecie moknąć.

— Moknąć? — oburzył się Frela, urażony. — Sami puścim pompę w ruch. Nam łatwiej, nasza parowa. Koks mam obiecany w starostwie.

— Czekaj tatka latka! — dogadywał sołtys na Popławach.

Nagła cisza ogarnęła gromadę. Na pomost przed budynkiem pompy wyszedł mężczyzna w skórzanej kurtce, a za nim — obaj robotnicy w drelichach.

— Ano, towarzyszu Antecki? — zapytał sołtys Banaś. — Jak będzie?

Antecki wsparł się obu rękami o barierkę pomostu. — Za dwa, trzy dni ustąpi wiosenny przybór wód. Woda spłynie z podłogi. Będziemy mieli wtedy dostęp do komór zaworowych. Jednego „Diesla" można szybko i łatwo naprawić. Jeżeli nam pomożecie, to za tydzień uruchomimy jeden motor i odciągniemy wodę z tej strony wsi.

Gestem ręki Antecki zakreślił łuk nad rozlewiskami, z których wynurzały się pochylone lub obalone maszty do przewodów wysokiego napięcia z wystającymi nad powierzchnią wody rejami.

— To niby jak ma być — odezwał się ktoś z gromady — z tą pomocą?

Wyciągnięta ręka Anteckiego obróciła się w kierunku kanału, zatkanego czerwonym usypiskiem pokruszonych cegieł z rozwalonej ściany.

— Trzeba wywieźć te gruzy, żeby woda miała dopływ do pompy. Woda z pól popłynie rowami do tego kanału, a kanałem do pompy — objaśniał technik. — Wirnik pompy spiętrzy wodę, podniesie ją i przerzuci do kanału odpływowego, a z kanału do rzeki. Licząc tak, mniej więcej, na oko, potrzeba ze dwadzieścia furmanek, żeby wywieźć ten gruz.

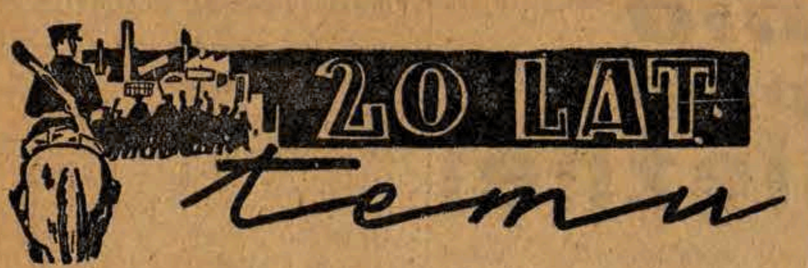
Wielka cisza pokryła te słowa. Chłopi słuchali z posępnym zastanowieniem.

— Dla rolnika teraz w polu roboty a roboty! — poskarżył się ktoś.

— Droga rozmiękła na wale — dorzucił inny.

Sołtys Banaś wystąpił z gromady

(dalszy ciąg nastąpi)



20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dniu 6 listopada 1930 r.

SZTANDARY KOMUNISTYCZNE W ŁODZI

W nocy z wtorku na środę (4 na 5 listopada) komuniści łódzcy rozwiesili na drutach telefonicznych wzgl. tramwajowych — kilkanaście czerwonych sztandarów, zaopatrzonych w napisy na cześć 13 rocznicy Rewolucji Październikowej. Policja sztandary skonfiskowała.

OSTRE POGOTOWIE POLICJI

W związku z 13 rocznicą Rewolucji policja łódzka znajduje się w stanie ostrego pogotowia. Policjanci otrzymali dodatkowo 60 pancerzy stalowych oraz tarcz ochronnych.

MASOWE ARESZTOWANIA NA PRZEDMIEŚCIACH ŁODZI

Nocy ubiegłej na przedmieściach łódzkich policja dokonała szeregu aresztowań wśród działaczy komunistycznych. U aresztowanych znaleziono ulotki z żądaniem likwidacji bezrobocia i przyznania zasiłków zimowych dla bezrobotnych. Szereg osób osadzono w więzieniu do dyspozycji władz prokuratorskich.

DEMONSTRACJE PRZED WIĘZIENIEM PRZY UL. GDAŃSKIEJ

Wczoraj po południu przed więzieniem na ul. Gdańskiej zebrał się tłum robotników — demonstrując na cześć Rewolucji Październikowej oraz domagając się wypuszczenia więźniów.

Przybyła szybko policja rozproszyła tłum. Demonstranci próbowali wówczas zebrać się ponownie na ul. Konstantynowskiej. I tutaj rozpędzono ich siłą.

Do trzeciego starcia doszło na Placu Wolności, gdzie demonstranci usiłowali zorganizować nielegalny wiec.

ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW W BUKARESZCIE

W Bukareszcie dokonano masowych aresztowań wśród komunistów. Aresztowania stoją w związku z zapowiedzianą na dzień 7 listopada demonstracją komunistyczną.

SAMOBÓJSTWO

Z rzeki Pilicy koło wsi Rzeczyca wyłowiono zwłoki kobiety około lat 30. Samobójczynią okazała się niejaka Maria Rybakowa.

ZJAZD HRABIÓW

We wsi Małecz — u hrabiego Ostrowskiego odbył się zjazd wojewódzki hrabiów, w którym wzięło udział wiele osób, posiadających „korony i pałki" w herbach.

Podczas zjazdu odbyło się wielkie polowanie na dziki, które zakończyło się niepowodzeniem, gdyż nie ubito ani jednej sztuki „mimo wspaniałego miotu".

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY
(ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
Godz. 15.30 „Bohaterowie dnia powszedniego".

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA
(ul. Jaracza 29)
Dziś teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
(ul. Obrońców Stalingradu 21 tel. 150-36)
O godz. 19.15 sztuka K. Simonowa „Obcy cień".
Wszystkie miejsca wyprzedane.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Dziś teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI
(ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Aż do otwarcia nowego gmachu przy ul. Więckowskiego Nr 15-17 — teatr nieczynny.

Na otwarcie teatru: „Rodzina Ulianowych", I. Popowa, w inscenizacji Idy Kamińskiej.

TEATR „PINOKIO"
Dziś teatr nieczynny.

TEATR „ARLEKIN"
Dziś teatr nieczynny.

TEATR „OSA"
(ul. Traugutta 1, tel. 272-70)
Ostatnie dni! Dziś o godz. 19.30 „Śluby murarskie" czyli „Wodewil Warszawski" Gozdawy i Stępnia.
Ceny biletów zniżone o 50 proc.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Zielone lata", dod. „Przegląd sportowy" Nr 3-50, godz. 15.30, 18, 20

BAJKA (Franciszkańska 31) „Sen o miłości", dod. „Wszyscy chcemy widzieć", godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Awantura na wsi", dod. „Wyścig pokoju", godz. 16, 18.30, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 42-50", Kronika Nr 45-50, „Świat Młodych" Nr 1-50, „Przegląd sportowy" Nr 5-50, „Moskwa socjalistyczna". godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu

MUZA (Pabianicka 178) „Orzeł Kaukazu" II seria, dod. „Świat Młodych", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

POLONIA (Piotrkowska 67) „Parada natrętów", dod. „Pokój zwycięży", godz. 17, 19, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Orzeł Kaukazu" I seria, dod. „Wielki budowniczy Matwiej Kozakow", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

REKORD (Rzgowska 2) „Kłopoty referenta Trziszki" dod. „Torpedo — Dynamo", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 16)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Baryłeczka", dod. „W kraju socjalizmu" Nr 7-50, godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży niedozwolony)

ROMA (Rzgowska 84) „Lichwiarz Gobseck", dod. „Wysłannicy pokoju" godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Przeczucie", dod. „W Północnej Korei", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Postrach mórz", dod. „18 milionów", godz. 17.30, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

TATRY (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym) „Wyspa szczęścia", dod. „Zielone wybrzeże", godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży niedozwolony)

TĘCZA (Piotrkowska 108) Nieczynne.

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Wagary" dod. „Połowy dorszy", godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Wilcze doły", dod. „Pierwszy czyn młodzieży bułgarskiej", godz 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Tragiczny pościg", dod. „List górnika", godz. 16, 18, 20. (Dla młodzieży niedozwolony)

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Scott na Antarktydzie", dod. „Z przeszłości ziemi", godz. 15, 17.30, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12)

Co usłyszymy przez radio

Program na poniedziałek 6 listopada 1950 r.

11.50 „Głos mają kobiety". 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 13.30 Aud. szkolna dla klas III—IV. 13.50 Muzyka. 14.00 Audycja Zw. Naucz. Polskiego. 14.10 Polskie pieśni ludowe. 14.30 Aud. szkolna dla klas V—VII. 14.50 Koncert Zespołu T. Polańskiego. 15.20 Audycja oświatowa. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. — „Hallo, młodzi fizycy". 15.50 Audycja PCK dla chorych. 16.05 Dwa utwory Chopina. 16.20 (Ł) „Pionierzy, ruszamy w świat" — słuchowisko dla młodzieży w opr. H. Duninówny. 16.35 (Ł) Reportaż z Akademii ku czci 33 rocznicy Rewolucji Październikowej zorganizowanej przez Dzielnicę Śródmieście-Lewą PZPR. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.55 (Ł) Komunikaty. 17.00 Akademia. 19.00 Rewolucyjne pieśni Ziemi Poznańskiej. 19.45 „Odpowiedzi fali 49". 19.55 Polska pieśń masowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.35 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR. 21.15 „Nowe książki". 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 Fragment ze „Złotej książeczki" ks. P. Ściegiennego. 22.20 Koncert Krakowskiej Orkiestry PR. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Utwory Aleksandra Głazunowa.

Ze sportu

Brawo Widzew!

Pierwszoligowa drużyna ŁKS Włókniarza pokonana 3:0

Towarzyskie spotkanie piłkarskie ligowych zespołów łódzkich zakończyło się zdecydowanym i zasłużonym zwycięstwem Widzewa w stosunku 3:0.

Mecz należał do interesujących i prowadzony był w dobrym tempie. Zespoły wystąpiły w najsilniejszych swoich składach.

Widzew: Uptas, Kopaniewski, Kopera, Bajan, Słaby, Sołtyszewski, Różycki, Wiernik, Pawlikowski, Wróbel, Marciniak.

ŁKS Włókniarz: Szczurzyński, Włodarczyk, Pietrzak, Kałużyński, Urban, Wapiennik, Hogenderf, Baran, Szymborski, Patkolo i Janeczek.



Drużyna Widzewa była bardziej zgrana i grała o wiele płynniej od ŁKS Włókniarza.

Szczurzyński zbyt często i zbyt daleko wybiegał, co przypłacił utratą drugiej bramki. Zastępujący go po przerwie Styczyński pozwolił sobie na ordynarny „faul" w polu na zawodniku Widzewa. Pietrzak niepotrzebnie grał brutalnie, unieszkodliwiając najlepszego napastnika Widzewa Różyckiego, który zmuszony był przed przerwą opuścić teren walki (zastąpił go Paciorek).

Włodarczyk robił co mógł. Pomoc grała na poziomie. W ataku dla widowni „popisywał się" często Patkolo, lecz ostatecznie piłki odbierał mu... przeciwnik. Szymborski „spuchł" już do przerwy, a Baran był ogrywany przez wszystkich zawodników Widzewa z Sołtyszewskim na czele. Stosunkowo najwięcej strzałów oddał Janeczek.

W pierwszej części gry, toczącej się pod znakiem przewagi Widzewa już w 10 minucie nieobstawiony Różycki zdobywa prowadzenie dla swych barw. W 32 min. Szczurzyński zbyt daleko wybiega w pole, a Różycki zręcznie mija go i pakuje po raz drugi piłkę do siatki ŁKS Włókniarza.

Po zmianie stron w pomocy gra Miller. ŁKS Włókniarz czyni pewne wysiłki w celu uzyskania honorowej bramki — ale bezskutecznie. W 10 minucie Styczyński wybiega daleko w pole, a Pawlikowski korzysta z tego i ustala wynik 3:0 dla Widzewa.

Publiczności mało.

Dziś o godz. 18

Akademia Sportowa

Wydz. Kult. Fizycznej ORZZ

Dzisiaj w sali teatralnej ORZZ (dawniej „Melodram") od będzie się uroczysta akademia sportowa, zorganizowana z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej przez Wydział Kultury Fizycznej ORZZ.

Łodzianie zwyciężyli

ale boks był słaby...

W Gwardii koszalińskiej walczyło aż dwóch łodzian: Rozpierski i Kubasiewicz

10:6 — oto wynik wczorajszego meczu pięściarskiego o wejście do II ligi, rozegranego w Łodzi pomiędzy Gwardią (Koszalin), a Bawełną (Łódź). Przebieg 6 walk (w wagach lekkiej i ciężkiej gospodarze oddali punkty walkowerem) nie był wysoki i świadczył, że nasz boks przechodzi kryzys. Materiał posiadamy dobry, ale wyszkolenie techniczne naszych młodych pięściarzy pozostawia wiele do życzenia.

Hala Włókniarza na Widzewie świeciła wczoraj pustkami. Przyszli tu tylko ci, którzy boks przekładają nad wszystkie inne sporty, ale i ci nie mieli min wielce zadowolonych, bo poza dwoma pierwszymi walkami pozostałe nie przyniosły nam żadnych większych emocji.



Nie pocieszającym objawem było jeszcze to, że większość walk prowadzona była nieczysto. Sędzia ringowy ob. Nowakowski (Warszawa) musiał co chwilę dawać ostrzeżenia, a nawet w jednym wypadku był zmuszony przerwać walkę odsyłając jednego z zawodników gości na... poduczenie się prawideł boksu u swego trenera.

Najładniejsze walki stoczyli wczoraj Rozpierski z Anielakiem i Graczyk II z Szalińskim. Obie wygrali łodzianie w przekonywujący sposób. Trzeba przyznać, że komplet sędziowski wydawał orzeczenia słuszne nie budzące żadnych zastrzeżeń. W skład jego wchodzili: Bilewicz (Poznań), Krasuski (Warszawa) i Kupfersztajn (Warszawa).

A oto pozostałe wyniki (na pierwszym miejscu goście):

W wadze piórkowej Pinczyński wypunktował Irganga, w wadze lekkiej Bazarnik zdobył punkty bez walki wskutek braku przeciwnika, w półśredniej Bassel przegrał z Ratyńskim, w średniej Maciejewski został zdyskwalifikowany w II rundzie i zwycięstwo przyznano Szczepockiemu, w półciężkiej Kubasiewicz dał się wypunktować Urzędowiczowi i w ciężkiej Jarmułowicz zdobył dalsze 2 punkty walkowerem dla gości wobec braku przeciwnika.

—x—

Liga koszykowa

Kolejarz (Poznań) - Spójnia 42:40

Przy wypełnionej do ostatniego miejsca sali Młodzieżowego Domu Kultury odbyły się wczoraj zawody ligi koszykowej. Przeciwnikiem mistrza Polski Spójni był wicemistrz Polski Kolejarz z Poznania. Zawody zakończyły się zwycięstwem gości w stosunku 42:40 (25:23).

W pierwszej części meczu prowadzili Kolejarze, którzy po przerwie pozwolili sobie wydrzeć prowadzenie. Był czas, gdy Spójnia prowadziła różnicą 5 punktów i mało kto przypuszczał, że przegra zawody.

Pod koniec meczu za 4 osobiste zmuszony był opuścić teren walki Pawlak, przez co osłabiła się bojowość Spójni. Łodzianie grali zbyt nerwowo i to w dużym stopniu było przyczyną porażki.

Punkty dla Kolejarza zdobyli: Ruszkiewicz 24, Grzechowiak 9, Fęgierski 4, Beyer 3 oraz Śmigielski 2. Dla Spójni: Pawlak 12, Dowgird 11, Michalak 10 oraz Szor 7. Zawody prowadzili Festen i Wysocki z Warszawy — drobiazgowo a pierwszy faworyzował zespół gości.

Na przedmeczu w siatkówce żeńskiej Unia II pokonała Spójnię 3:0 (15:3, 15:4 oraz 15:5.).

* * *

W stolicy ŁKS Włókniarz poniósł dwie porażki w koszykówce o mistrzostwo ligi. W konkurencji męskiej tamtejszy AZS wygrał 47:44 (21:12), a w konkurencji żeńskiej łodzianki uległy akademiczkom Warszawy 15:46 (8:18). Gra była ostra zarówno w jednym, jak i w drugim spotkaniu.

W Krakowie tamtejsza Gwardia wygrała ze Spójnią w konkurencji żeńskiej 42:30 (21:13), doznała natomiast porażki w konkurencji męskiej 34:51 (15:30).

KONKURS HISTORYCZNY „GŁOSU" (3)

Poniżej zamieszczamy **trzecie zdjęcie konkursu historycznego** oraz kupon, uprawniający do wzięcia udziału w konkursie.

Zadanie uczestników konkursu polega na odgadnięciu — **co każde z dziesięciu kolejnych zdjęć przedstawia.**

Przypominamy, że **wszystkie zdjęcia dotyczą okresu Wielkiej Rewolucji Październikowej, która zrodziła pierwsze w świecie mocarstwo socjalistyczne, a narodowi polskiemu dwukrotnie przyniosła wolność.**

Dziesięć kolejnych, czytelnie wypełnionych kuponów — należy po skończeniu konkursu **przesłać w jednej kopercie na adres Redakcji „Głosu Robotniczego", Łódź, Piotrkowska 86, III piętro z napisem „KONKURS HISTORYCZNY".**

Wśród zwycięzców konkursu rozlosowane zostaną

CENNE NAGRODY

między innymi **APARAT FOTOGRAFICZNY, TECZKA SKÓRZANA, SERWIS STOŁOWY** i inne wartościowe nagrody.



22 października (4 listopada) krążownik ten, znajdujący się podówczas po remoncie, miał wypłynąć, dla wypróbowania maszyn na pełne morze. Mimo jednak rozkazów słanych przez Rząd Tymczasowy, rewolucyjna załoga okrętu nie myślała bynajmniej oddalać się od Piotrogrodu, wiedząc dobrze, że ogień dział krążownika lada dzień może się przydać Komitetowi Wojskowo-Rewolucyjnemu.

Po otrzymaniu zarządzeń z Komitetu, w nocy na 24 października (6 listopada) krążownik wypłynął na Newę, zarzucił kotwicę koło mostu Mikołajowskiego i wziął udział w działaniach bojowych rewolucji.

W dniu 25 października (7 listopada), krążownik dał sygnał wystrzałem armatnim do rozpoczęcia historycznego szturmu na Pałac Zimowy, biorąc następnie udział w ostrzeliwaniu tej ostatniej ostoi starej władzy na terenie Piotrogrodu.

Jak brzmi nazwa tego krążownika?

KUPON

Imię i nazwisko ....
Zawód ....
Miejsce pracy ....
Dokładny adres ....
Zdjęcie przedstawia ....
....
....
....

Reprezentacyjna kadra

pływaków łódzkich podjęła wczoraj szereg zobowiązań z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej



Na pływalni Ogniska pływacy łódzcy rozpoczęli wczoraj swój sezon zimowy „Pierwszym Krokiem Pływackim", w którym ujrzeliśmy wiele nowych twarzy. Świadczy to, że ŁOZP nie zaniedbał szkolenia i że Łódź w krótkim czasie doczeka się znacznego wzmocnienia kadry swych pływaków i wzbudza nadzieję, że ten sport przyniesie nam jeszcze wiele dalszych sukcesów.

Wyniki osiągnięte przez nasze początkujące pływaczki i pływaków były na ogół niezłe. Najwięcej jednak braw należy się naszej kadrze reprezentacyjnej za podjęte w dniu wczorajszym zobowiązania z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Oto one:

Proniewicz Halina zobowiązała się pobić rekord Polski na 100 m. styl. klasycznym i wyprzedzić w nauce jedną z lepszych słuchaczek na uniwersytecie.

Boniecki Jerzy — pobić rekord Polski na 200 m. styl. dowolnym.

Dobrowolski Mieczysław — pobić własny rekord Polski na 200 m. styl. motylkowym.

Nikodemski Lech — poprawić własny rekord Polski na 200 m. styl. klasycznym.

Jaworski Bogdan — poprawić własny rekord Polski na 300 m. styl. zmiennym i osiągnąć czas 1.15,5 min. na 100 m. styl. motylkowym.

Kowalska Teresa — poprawić rekordy życiowe na wszystkich dystansach.

Sobczakówna Barbara — osiągnąć na 100 m styl. dow. czas poniżej 1,17.

Gorzkowski Jerzy — uzyskać na 200 m. styl. klas., czas poniżej 3.00 min., a na 100 m styl. klas., czas poniżej 1,20 min.

Jarniewicz Lech — uzyskać na 200 m styl. klasycznym, wynik poniżej 3.00 min.

Sierocki Bogdan, Platzek Wojciech, Jera Anatol, Ćwierciakiewicz Bogusław, Pławik Zygmunt, Ciemniewska Teresa, Kamińska Halina, Maślakiewicz Romana, Plaiocha, Wyszogrodzka Mirosława, Skupieński, Szperling Zygmunt, Lewandowski Mirosław, Janas Grzegorz, Zieliński Ryszard, Stanowski Zenon — zobowiązali się pobić rekordy życiowe.

Z mistrzostw kl. A

W zawodach o mistrzostwo kl. **A** okręgu łódzkiego Związkowiec miejscowy zremisował ze Spójnią 1:1 (0:1). Gra była równorzędna. Bramkę dla Spójni strzelił Korpalski, a dla Związkowca Kluka. Sędziował ob. Woźniakowski.

W Zgierzu tamtejszy Włókniarz pokonał łódzkiego Kolejarza, występującego w odmłodzonym składzie. Wynik 6:2 (2:1). Zawiódł atak łodzian, wyróżnił się z Kolejarza Jach Bogumił oraz Łazarczyk na obronie. Bramki strzelili: Bilewicz i Jach B. dla łodzian, a dla gospodarzy skrzydłowi po 2 oraz prawy łącznik i środkowy pomocnik.

Związkowiec (Tom.) — Stal (Radomsko) 6:1 (2:0).

Unia (Piotrk.) — Kolejarz (Skierniewice) 6:2 (5:0).

Na macie

W spotkaniu I-ligowym zapaśnicy łódzkiej Gwardii odnieśli wczoraj sukces, zwyciężając Związkowca (Warszawa) 6:2.

Bednarek (Gw.) położył na łopatki Zycha (Zw.), Wiciak (Zw.) pokonał na punkty Świętosławskiego, Gliński (Gw.) położył na łopatki Jaszczyka, Matusiak (Gw.) położył na łopatki Szerszenia, Kawał (Gw.) pokonał przez położenie na łopatki Koszewskiego i Lenart (Gw.) pokonał na punkty Syreckiego.

W wagach koguciej i piórkowej walkowerem zdobył punkty Związkowiec i Gwardia.

Wyniki ligowe

Ogniwo (Kraków) — Górnik (Bytom) 4:1 (2:1).

Budowlani (Chorzów) — CWKS (Warszawa) 1:0 (0:0).

TABELA LIGOWA

Gwardia Kraków	20	31	48:15
Unia Chorzów	19	29	45:19
Kolejarz Poznań	20	24	50:35
Górnik Radlin	20	21	30:28
Związkowiec Kraków	20	21	33:32
Kolejarz Warszawa	20	20	38:42
Ogniwo Kraków	19	19	27:25
CWKS Warszawa	20	17	37:37
Budowlani Chorzów	20	17	25:26
ŁKS Włókniarz	20	16	32:44
Górnik Bytom	20	15	30:62
Związkowiec Poznań	20	8	16:46

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:
Redaktor naczelny 216-14
Zastępca red. naczelnego 218-23
Sekretarz odpowiedzialny 219-05
Dział partyjny 216-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych 219-42
Dział mutacji 223-29
Dział miejski i sportowy 254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny 2?8-11
Dział rolny 254-21 wewn. 9
Redakcja nocna 172-31
Kolportaż
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 208-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-8822.

D-1-24022